



## BIULETYN KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Rok 4 / Nr 40

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

10 lipca 2012 r.

## CZERWIEC '76 PAMIĘTAMY!



Uroczystości związane z uczczeniem 36. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego odbyły się przy Kamieniu - Pomniku, na skrzyżowaniu ulic 25 Czerwca i

Zeromskiego. Rozpoczęło je przemówienie przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy. W swoim wystąpieniu nawiązał do historycznego znaczenia dla niepodległości Polski sprzeciwu radomskich robotników wobec działań ówczesnego rządu, a także o aktualnej walce związkowców o poprawę bieżącej sytuacji ludzi pracy.

- Już od kilkunastu lat bohaterowie są niezmiennie w tym miejscu. Nie są tu, bo muszą. Oni czują to w sercach! Chcemy podziękować tym, którzy wyszli wówczas na ulice Radomia nie bacząc na represje. Dzięki determinacji tych ludzi wielkie podwyżki cen zostały zniesione. Radomianie nie bali się pałowania ...

- Dzisiaj przyjmowana jest reforma emerytalna wbrew woli narodu! Nie jest ważne, że aż 84 proc. ludzi tego nie chce, że zebraliśmy 2 mln podpisów pod referendum. Władza powinna służyć społeczeństwu, a nie rządzić wbrew woli narodu – mówił P. Duda.

Zebrani wokół Kamienia - Pomnika uczestniczyli w mszy świętej koncelebrowanej, której przewodniczył Ordynariusz diecezji radomskiej ks. bp Henryk Tomasik. W wygłoszonej homilii duszpasterz nawiązał do radomskiego protestu i stosowanych później represji. W obchodach udział wzięli: kilkadziesiąt pocztów sztandarowych, uczestnicy wydarzeń czerwcowych, mieszkańcy miasta, przedstawiciele Sejmu, Senatu, władz państwowych, władz samorządowych miasta i powiatu, delegacje ugrupowań politycznych, harcerze, delegacje „Solidarności” z Ursusa, Kielc, Lublina, Gdańska, Krakowa, Skarżyska, Poznania i Radomia, którzy w hołdzie bohaterom protestu robotniczego złożyli wieniec i wiązanki przed Kamieniem - Pomnikiem Radomskiego Czerwca 76. W imieniu zarządu i pracowników Fabryki Broni wieniec złożyli dyr. Wiesław Lesiak i Wiesław Matera. Delega-

„Solidarności” FB ŁUCZNIK-RADOM stanowili: Zb. Karpiński, G.Gumiński, A.Pacek – poczet sztandarowy oraz A.Krekora, J.Pasek, K.Król, D.Sobczak, R.Górski, A.Obuch, H.Włodarczyk, Z.Erdman, Zb.Cebula. Nie zabrakło byłych działaczy związkowych z ŁUCZNIKA: Józefa Szyderskiego, Jerzego Wdowiaka, Zenona Łojka, Waldemara Dudzińskiego, Romana Głowińskiego, Ryszarda Górskiego, Aleksandra Kowalczyka. Przybyli po raz pierwszy zorganizowani kibice Radomniaka oraz przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej.



## SPOTKANIE Z PREZESEM BUMARU

W dniu 22 czerwca br. w siedzibie BUMAR-u przewodniczący zakładowych organizacji związkowych wchodzących w skład Grupy spotkali się z nowym prezesem Krzysztofem Krystowskim, któremu asystował dyr. Wojciech Kade. „Solidarność” Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego reprezentowali m.in. St. Głowacki, Z. Goliszewski, Zb.Cebula, E.Zbucki, T.Krupski, H.Łabędź, J. Józwiak, K.Rychlak, E. Morka, A.Wójcik, E.Kurz, M.Trzmielewski. Prezes K. Krystowski powitał związkowców, omówił swoją biografię zawodową a następnie przedstawił swoją koncepcję funkcjonowania Grupy. Jego zdaniem najważniejsze są spółki produkcyjne, spółka matka nie może być dla nich recenzentem a niedopuszczalne aby była krytykantem. Oczekujemy zrozumienia i współdziałania wszystkich organów spółek w grupie. W swojej filozofii zarządzania firmą będzie kierował się wartościami. Zmieni się kultura zarządzania. O pozycji firmy decydują ludzie ich system postępowania, zasad i wartości. Nazwał to swoim „ABC”. „A” jak armia - najważniejszy klient, któremu należy zapewnić wartość z której będzie zadowolony, z którym należy współpracować we wszystkich dziedzinach: remontów, modernizacji i dostarczania nowego sprzętu. „B” jak BUMAR – zarządy, przedstawiciele załóg i pracownicy muszą swoją miłość do swoich firm przenieść również na inne spółki w dywizji. Centrala musi zachowywać się jak odpowiedzialny rodzic a nie jak macocha. Najważniejszy jest interes ogółu i z tym powinni utożsamiać się wszyscy pracownicy Grupy. „C” jak człowiek. Ludzie firmami kierują, prowadzą prace badawczo rozwojowe, wdrażają nowe projekty, realizują kontrakty, są zaangażowani w ich rozwój. Pracownicy muszą czuć się w firmie dobrze, muszą mieć szansę na rozwój, do firmy powinni chcieć przychodzić



PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS !!

## W TYM NUMERZE :

|                                   | Str. |
|-----------------------------------|------|
| CZERWIEC '76 PAMIĘTAMY            | 1    |
| SPOTKANIE Z NOWYM PREZESEM BUMARU | 1/2  |
| PLATINI Z WIZYTĄ U SOLIDARNOŚCI   | 2    |
| NEGOCJACJE Z ZARZĄDEM             | 2    |
| ZMIANY W USTAWIE O ZGROMADZENIACH | 2    |

nowi pracownicy. Relacje między ludźmi są niezwykle ważne, zajmowane stanowiska mają mniejszą rolę. W centrali powstanie nowe stanowisko wiceprezesa Zarządu ds. personalnych. Konkurs zostanie rozstrzygnięty 27 czerwca br. Opracowany zostanie model funkcjonowania Grupy w sprawach personalnych, powstanie strategia dot. ścieżek kariery i rozwoju pracowników. Oczekuje się, że każdy pracownik Grupy będzie odważny, uczciwy, otwarty i oddany firmie. Właściwa współpraca pomiędzy spółkami, spółkami a spółką dominującą w dywizji, pomiędzy dywizjami podniesie poziom rozwoju. Trzeba się dzielić rynkiem aby generować zyski dla dobra ogółu. BUMAR jest w kryzysie od kilku lat. Ostatnimi czasy był pudrowany. My pokażemy jaki jest Bumar prawdziwy – mówił prezes. Nasza intensyfikacja i dynamika w działaniach rzeczowych a nie wydatki na ciągle konsulting pozwolą wyjść BUMARowi z kryzysu silniejszym. Celem w strategii nie będzie ciągła restrukturyzacja aczkolwiek takie narzędzie w realizacji procesów będzie wykorzystywane np. w Łabędach. Prezes poinformował, że wstrzymuje inwestycję budowy nowej siedziby BUMARu za 40 mln zł. W imieniu „Solidarności” głos zabrał przewodniczący SKPZ St. Głowacki. Wyraził swoje zadowolenie z zamiarów prezesa zwłaszcza tych, dotyczących kierowania się wartościami i dobrem pracowników. Przewodniczący przedstawił prezesowi kilka pytań dotyczących kontynuacji procesu konsolidacji spółek; realizacji projektów badawczo rozwojowych na które rząd przeznaczył ok. 380 mln zł i wskazania programowych priorytetów; przewidywanych zmian w strategii rządowej; docelowego modelu funkcjonowania Grupy; kompetencji szefów dywizji w zakresie rozwoju, handlu, i finansów; realizacji kontraktu indyjskiego na WZT-3; budowy nowej fabryki w Radomiu; rewitalizacji ZPS w Pionkach; odzyskania udziałów w gdyńskim RADMORZE oraz polityki płacowej w Grupie. W imieniu ZZPE głos zabierali kolejno St. Janas i J. Szpecht. Zadeklarowali pomoc w działaniach i poprosili o wspólne rozwiązywanie problemów. Następnie głos przekazali przewodniczącemu ZZ w Łabędach, który nakreślił dramatyczną sytuację firmy, której grozi przeniesienie produkcji a nawet likwidacja. Oskarżył przedstawiciela BUMARu p. Ogrodnika, który przez 5 lat „dołował” Łabędy, zwolnił 1200 osób, uruchomił karuzelę stanowisk, nie reagował na wyprowadzenie wielkich środków finansowych z firmy. W podobnym tonie wypowiedział się przewodniczący KZ Z. Goliszewski. Odnosząc się do tych wypowiedzi prezes Krystowski przyznał, że problem Łabęd może każdego doprowadzić do choroby serca. Kontrakt indyjski był źle przygotowa-

NALEŻĄC DO ZWIĄZKU ZWIĘKSZASZ JEGO SIŁĘ !

## ZAWSZE W OBRONIE TWOICH PRAW

BIULETYN KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

**o.d.z.m.** przygotowany, przeszacowany, technicznie niewykonalny i nie powinien być podpisany. Nie było też na to zgody Rady Nadzorczej. Dodatkowo naruszono polskie prawo przy tzw. procesie indianizacji WZT-3. Pierwsza partia gotowych już WZT ma być zdemontowana i przesłana do Indii, gdzie hindusi je ponownie zmontują. Na polecenie prezesa Krystowskiego dokonano nowej analizy kontraktu. Wynika z niej, że w wyniku realizacji kontraktu strona polska poniesie straty w wysokości ponad stu milionów złotych. Dlatego wstrzymał jego realizację i rozpoczął proces renegotjacji umowy. Szalejąca w Indiach afra korupcyjna nie sprzyja rozwiązaniu nabrzmiałego problemu. Prezes potwierdził, że zakład w Łabędach czeka trudny najbliższy rok. Aktualnie powstaje plan naprawczy dla firmy, która musi pozbyć się zbędnego majątku, zmniejszać koszty funkcjonowania, szukać szansy przy produkcji cywilnej i redukować przerost zatrudnienia, zwłaszcza w grupie pracowników nieprodukcyjnych. K. Krystowski zapewnił, że nie przewiduje przeniesienia produkcji do OBRUM. Rozpatrywane jest utworzenie spółki z Siemianowicami lub Mikulczycami. Jedno jest pewne, zakład w Łabędach będzie funkcjonował w „Dywizji Łąd”, w której dominować będzie HSW. Tzw. ciężkie podwozia zostaną w Łabędach a pływające w Stalowej Woli. Prezes Krystowski nawiązując do wypowiedzi obydwu przewodniczących z Łabęd powiedział, że związkowcy muszą być uczuleni na wszelkie przejawy nadmiernych wydatków, marnotrawstwa wysiłku załóg, przejawy dyskryminacji i wspólnie powinniśmy je zwalczać. Ze względu na upływ czasu prezes K. Krystowski poinformował, że na piśmie udzieli szczegółowych odpowiedzi na zadane pytania. Krótko poinformował, że sprawa odkupienia udziałów w RADMORZE jest rozpatrywana. Nie widzi możliwości budowy nowych obiektów dla ZPS Pionki, raczej będzie prowadzona modernizacja spółki. W grę wchodzi partnerstwo prywatno – państwowe. Prezes przyznał, że przedstawiono mu projekt inwestycji budowy nowej Fabryki Broni w Radomiu. Oceniał go jako dobry i będzie realizowany.

### ROZMOWY W SPRAWIE REGULAMINU PRACY

Z inicjatywy „Solidarności” w dniu 19 czerwca br. doszło do rozmów przedstawicieli związków zawodowych z zarządem spółki w sprawie nowelizacji Regulaminu Pracy. Zarząd spółki reprezentowali: T.Nita, E.Migal i L.Wisniewska, ZZPE – J.Karcz, a „Solidarność” – J.Pasek i Zb.Cebula. Zapisy w Regulaminie nie były poprawiane od 2 lat. W tym czasie wprowadzano wiele istotnych zmian organizacyjnych w spółce, zmieniły się przepisy prawa pracy. Tekst jednolity Regulaminu Pracy nie obejmował uzgadnianych przez strony i wprowadzanych zmian w zakresie BHP w latach 2008/2009 co powodowało chaos dla stosowania wprowadzanych regulacji. Koniecznym stało się dokonanie nowelizacji zapisów Regulaminu. Zarząd spółki zaproponował zmiany treści 7 punktów. Przewodniczący Zb. Cebula przygotował w imieniu „Solidarności” propozycję zmian w 25 pkt. Regulaminu. ZZPE nie zaproponował żadnych poprawek. W wyniku negocjacji zaakceptowano 23 poprawki „Solidarności” i 4 zmiany Zarządu. Obejmują one m.in. sprawy urlopów i zwolnień od pracy, wypłaty wynagrodzeń, czasu pracy, pory nocnej, miejsc do palenia tytoniu, użytkowania służbowych środków będących własnością spółki. Porozumienia jednak nie zawarto. Rozbieżnym jest sprawa podpisywania listy po zakończonej pracy. W najbliższy piątek strony postarają się wypracować kompromisowy zapis i Regulamin będzie obowiązujący.

### PLATINI Z WIZYTĄ U SOLIDARNOŚCI

22 czerwca br. przy okazji odbywającego się w Gdańsku ćwierćfinałowego meczu Niemcy-Grecja, szef piłkarskiej federacji Michel Platini razem z delegacją UEFA przebywał w Gdańsku. W siedzibie Komisji Krajowej spotkał się z liderami „Solidarności”, następnie zwiedził wystawę *Drogi do Wolności* i historyczną Salę BHP. „Przyjechałem tutaj poznać historię i zobaczyć miejsce gdzie to wszystko się zaczęło” - powiedział M.Platini. W drodze do Stoczni delegacja UEFA zatrzymała się przed pomnikiem Poległych Stoczniovców. Platiniemu towarzyszył m.in. Zbigniew Boniek. Na uroczyste spotkanie w Sali BHP zostali zaproszeni również prezydenci Gdańska, Sopotu i Gdyni. „Solidarność” przygotowała się i do turnieju i do spotkania z szefem piłkarskiej federacji. Na budynku siedziby Związku w Gdańsku zawisły z hasłem *I tak wygramy...!* To hasło, które towarzyszyć będzie „Solidarności” w najbliższym czasie podczas kolejnych akcji związkowych. Idea „Dnia Solidarności na Euro 2012” narodziła się w marcu ubiegłego roku, podczas wizyty przewodniczącego KK NSZZ „S” w siedzibie UEFA w szwajcarskim Nyon. Podczas spotkania przewodniczącego Dudy z prezydentem UEFA M.Platinim pojawiła się dwustronna deklaracja, że turniej rozgrywany w Polsce i na Ukrainie będzie okazją do promocji „Solidarności” i jej dokonań.



Pamiątkowe zdjęcie pod Kamieniem Pomnikiem.

Foto:  
D.Sobczak

### NOVELIZACJA USTAWY O ZGROMADZENIACH

NSZZ „Solidarność” twierdzi, że nowelizacja ustawy o zgromadzeniach publicznych istotnie ogranicza wolności obywatelskie. Stworzono sytuację, gdzie urzędnik sam będzie decydował, czy wolno, czy nie wolno protestować. Dodatkowo obarcza odpowiedzialnością materialną organizatora za niewypełnienie obowiązków, które są ustawowo przypisane służbom publicznym, mającym zapewnić obywatelom bezpieczeństwo, takim jak np. policja. Rządząca koalicja PO/PSL wykorzystując okazję, aby ograniczyć społeczeństwu prawo do sprzeciwu wobec polityki prowadzonej przez obecną władzę. Przewodniczący „krajówki” Piotr Duda stwierdził, że od 1989 roku nie wydarzyło się w Polsce nic takiego, co uzasadniałoby tak daleko idące zmiany w prawie o zgromadzeniach. Szczególnie groźne jest przerzucenie odpowiedzialności ze służb publicznych mających zapewnić bezpieczeństwo w trakcie zgromadzeń na organizatorów. W czasie manifestacji wśród uczestników pojawiają się ludzie z zewnątrz, których organizatorzy nie są w stanie zidentyfikować. Mogą też być zaplanowane prowokacje. Szczególnie przy manifestacjach o dużej skali. Tymczasem kary finansowe dla osób kierujących zgromadzeniem za wszelkie prowokacje i szkody, które mogą powstać w wyniku działania tego typu ludzi, są w istocie narzędziem represji wobec obywateli sprzeciwiającym się władzy bez wskazywania prawdziwych sprawców wykroczeń. Ta decyzja parlamentu, to karanie obywateli za nieudolność władz, w tym szczególnie władzy samorządowej miasta Warszawy, z prezydent Hanną Gronkiewicz-Walcz, która nie potrafi skutecznie wypełniać swoich obowiązków. Dotychczasowe prawo dawało samorządowi możliwość wydania zakazu, czego przykładem był zakaz władz Warszawy na manifestację w dniu 8 czerwca br. dla Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Sądownictwa NSZZ „S” z Katowic – komentował Piotr Duda.

\* PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE \* PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE \* PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE \*